

WTA 1000 Wuhan Open 2026. Iga Świątek lepsza od Magdaleny Fręch, awans Mai Chwalińskiej

maciej · 14 października, 2026



Rozstawiona z numerem siódmym Iga Świątek pokonała w środę 6:2, 6:1 Magdalенę Fręch (KS Górnik Bytom) w polskim pojedynku w drugiej rundzie turnieju rangi WTA 1000 Wuhan Open 2026, rozgrywanego na twardych kortach w chińskiej metropolii. Niedługo później 1/8 finału osiągnęła również Maja Chwalińska (BKT Advantage Bielsko-Biała), czyli numer 16. w drabince, wygrywając 1:6, 6:1, 6:1 z Czeszką Marie Bouzkovą. Kolejna rywalka finalistki Roland Garros 2026 będzie Amerykanka Iva Jovic.

Iga Świątek vs Magdalena Fręch 6:2, 6:1

Polski mecz otworzył środową rywalizację na największej tenisowej arenie w Wuhan noszącej nazwę Dongfeng Voyan Center Court. Bardzo zacięty pierwszy set trwał aż 64 minuty, a w momencie, gdy Świątek rozstrzygnęła go na swoją korzyść wynikiem 6:2, to w równolegle rozgrywanym pojedynku Chwalińska zdążyła już przegrać pierwszą partię 1:6 i objąć prowadzenie w drugiej 4:1.

Już na otwarcie Iga miała spore problemy z utrzymaniem własnego podania. Zanim jes traciła, obroniła cztery break pointy. Najpierw wyratowała się ze stanu 15-40, zaraz po tym z dwóch przewag dla rywalki. Jednak potem sama nie wykorzystała dwóch okazji do objęcia prowadzenia. Ostatecznie, przy piątej sposobności, na 1:0 wyszła Fręch.

Wydawało się, że była numer jeden na świecie natychmiast odrobi stratę, bo również szybko odskoczyła na 40-125. Jednak to Magdalena zdobyła cztery następne punkty i podwyższyła wynik na 2:0.



Niewiele brakło, żeby zrobiło się już 3:0, ponieważ Fręch ponownie wyszła na 40-15. Tym razem jednak Iga obroniła dwa break pointy, po czym zdobyła pierwszego gema w meczu przy drugiej przewadze.

W czwartym Magdalena wypuściła z rąk prowadzenie 40-15, po czym pozwoliła się przełamać przy drugiej szansie wypracowanej przez dziewiątą obecnie tenisistkę świata. To wyraźnie wybiło z rytmu zawodniczkę pochodzącą z Łodzi, która straciła nieco pewność siebie i zaczęła częściej popełniać błędy.



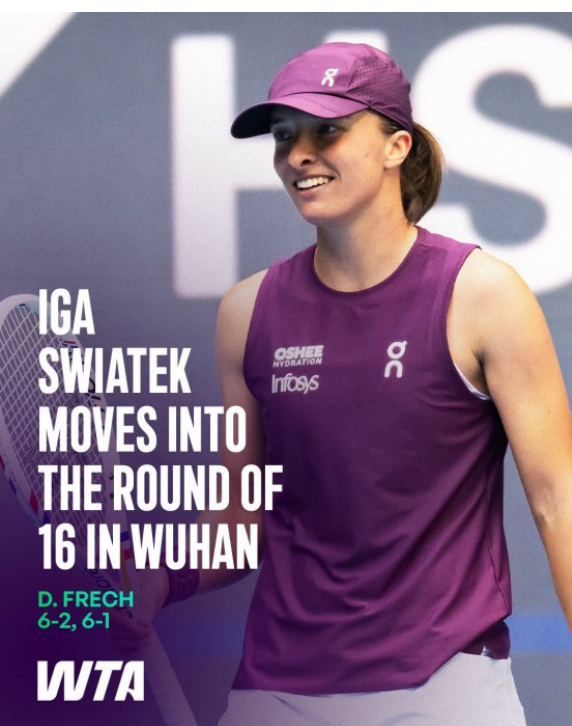
Po takim poranku tenisowym **Bukowa Ostoja Nakielno** (koło Wałcza) budzi się do życia. Ale już nie możemy się doczekać najnowszego wydania „TENIS MAGAZYNU”, które już niedługo do nas dotrze: <https://bukowa-ostoja-nakielno.pl/>

Natomiast Świątek zaczęła przejmować coraz bardziej inicjatywę w grze i do końca seta już tylko ona zdobywała gemy. Najpierw utrzymała podanie do 15, zaraz po tym wykorzystała drugiego break pointa i zrobiło się już 4:2.

W siódmym gemie jednej szansy na odrobienie straty breaka nie wykorzystała Fręch przy stanie 40-30. Przy 2:5 miała do dyspozycji serwis, ale gema rozpoczęła od 15-40. Obroniła co prawda obydwa setbole, również trzeciego przy pierwszej przewadze dla rywalki. Jednak zaraz po tym przy czwartej sposobności lepsza okazała się turniejowa „siódemka” i wygrała tę partię 6:2 po godzinie i czterech minutach gry.

Świetna passa Świątek trwała jednak o wiele dłużej, bowiem od 0:2 zapisała na swoim koncie serię aż dziesięciu zwycięskich gemów. Otworzyła drugiego seta wygrywając swój serwis do 30, po czym przełamała przeciwniczkę do 15, przy pierwszej okazji.

Przy kolejnym podaniu oddała Magdalenie tylko jeden punkt, aż wreszcie podwyższyła prowadzenie na 4:0 ponownie wykorzystując pojedynczego break pointa. Zaraz po tym nieoczekiwanie sama pozwoliła się przełamać do 15.



Szybko się okazało, że był to raczej „wypadek przy pracy” i efekt nadmiernego pośpiechu, niż tendencja, która pozwoliłaby Fręch odwrócić losy tego meczu. W szóstym gemie wypuściła ona z rak prowadzenie 40-30 i jedną wypracowaną przewagę. Sama obroniła tylko trzy z czterech break pointów, więc na tablicy pojawił się wynik 1:5.

Świątek przypieczętowała swój awans do 1/8 finału gemem serwisowym do zera, a pierwszego meczbola zamieniła na zwycięstwo po godzinie i 43 minutach gry. W ten sposób po raz drugi okazała się lepsza od Magdaleny, ponownie bez straty seta, podobnie jak w 2022 roku w pierwszej rundzie turnieju WTA 250 na kortach ziemnych Legii Warszawa.

Dla Igi był to pierwszy pojedynek w Wuhan Open 2026, ponieważ wcześniej miała wolny los. Natomiast Fręch po raz czwarty wyszła tam na kort i poniosła drugą porażkę. Wcześniej odpadła w drugiej i decydującej fazie eliminacji, ale weszła do głównej drabinki jak lucky loser, po wycofaniu się jednej z zawodniczek. W niej pokonała w pierwszej rundzie Mananchaya Sawangkaew z Tajlandii 6:3, 7:6 (7-5).

W 1/8 finału na drodze Świątek stanie zwyciężczyni spotkania Amerykanki Ashlyn Krueger z Lanlaną Tararudee z Tajlandii. Już samo zwycięstwo w tym spotkaniu pozwoli Polce, walczącej o awans do kończącego sezon turnieju WTA Finals 2026, wyprzedzić w rankingu WTA Race 2026 Martę Kostjuk i awansować na dziewiątą pozycję, gwarantującą status pierwszej rezerwowej podczas imprezy zaplanowanej w Indian Wells w dniach 7-14 listopada.

Pewne udziału w prestiżowym turnieju zamykającym sezon są już Elena Rybakina, Aryna Sabalenka, Mirra Andriejewa, Jessica Pegula, Cori „Coco” Gauff, Linda Noskova oraz, od 14 października, Elina Switolina.

O ostatnie wolne miejsce rywalizują Karolina Muchova i Iga Świątek. Wyprzedzenie Czeszki będzie jednak dla Polki bardzo trudnym zadaniem. Świątek triumfowała w WTA Finals w 2023 roku.

Maja Chwalińska (nr 16.) vc Marie Bouzkova (Czechy) 1:6, 6:1, 6:1. Iva Jovic kolejną rywalką Polki



Swoj drugi mecz w Wuhan rozegrała w środę Chwalińska, która dzień wcześniej pokonała w pierwszej rundzie 6:3, 6:2 Mayar Sheriff z Egiptu. Rozstawiona z numerem 16. w drabince Polka awansowała do 1/8 finału po godzinie i 56 minutach, wygrywając z Czeszką Marie Bouzková (28. WTA) w trzech setach, wszystkich zakończonych wynikiem 6:1.

Polska finalistka Roland Garros 2026 odniosła najcenniejsze zwycięstwo od czasu turnieju w Paryżu.



Fakt, że Maję Chwalińską i Marie Bouzková dzieliło w światowym rankingu zaledwie sześć pozycji, zapowiadał interesujące i wyrównane tenisowe starcie. Rzeczywistość na korcie okazała się jednak inna. Tenisistki rywalizowały wprawdzie przez godzinę i 58 minut, rozgrywając trzy sety, ale w każdej partii śródownego meczu przewaga jednej z zawodniczek była wyraźna. Zwycięzcznie poszczególnych setów oddawały rywalkom tylko po jednym gemie. Maja Chwalińska zdecydowanie przegrała pierwszą odsłonę, lecz w dwóch kolejnych przejęła inicjatywę i odwróciła losy spotkania.

Trudny początek Polki

Mecz od początku nie układał się po myśli Mai Chwalińskiej, finalistki French Open Roland Garros 2026 w grze pojedynczej. W secie otwarcia urodzona w Miechowie, a wychowana w Dąbrowie Górniczej Polka zdołała wygrać tylko jednego gema. W swoim pierwszym gemie serwisowym utrzymała podanie, doprowadzając do remisu 1:1.

Już w trzecim gemie meczu Maja Chwalińska wypracowała break point, którego jednak nie wykorzystała. Na tym skończyły się emocje w pierwszej odsłonie spotkania. Od tego momentu inicjatywę na korcie przejęła Marie Bouzkova, która, wliczając wspomniany trzeci gem, zanotowała serię pięciu wygranych gemów z rzędu. Po 34 minutach Czeszka zwyciężyła w secie 6:1.

Chwalińska odwróciła losy meczu

Druga odsłona spotkania okazała się odwrotnością pierwszej. Tym razem to Marie Bouzkova zdołała wygrać tylko jednego gema, a Maja Chwalińska szybko objęła prowadzenie 4:1. Kluczowy dla losów tej partii był piąty gem, w którym Czeszka nie wykorzystała dwóch kolejnych break pointów, a następnie straciła podanie.

Bouzkova w kolejnym gemie, przy własnym serwisie, prowadziła nawet 40:0, ale ostatecznie gem padł łupem Polki. Chwalińska wykorzystała czwartego break pointa i podwyższyła prowadzenie na 5:1. Następnie, wygrywając własny gem serwisowy, zamknęła seta zwycięstwem 6:1.

Druga partia trwała 43 minuty, o dziewięć minut dłużej niż pierwsza. Coraz lepiej grająca Polka wygrywała jednak kluczowe wymiany i skutecznie wykorzystywała błędy przeciwniczki.

Po dwóch setach na tablicy wyników widniał remis 1:1, dlatego o awansie do kolejnej rundy musiała zdecydować trzecia partia.

Pewny awans do 1/8 finału

W decydującym secie Maja Chwalińska była już nie do zatrzymania. Polka przełamała serwis rywalki w pierwszym gemie, a po trzech rozegranych gemach prowadziła 3:0, mając solidną zaliczkę w postaci dwóch przełamań.

Marie Bouzkova zdołała jeszcze na chwilę wrócić do gry. Po przełamaniu w czwartym gemie odrobiła część strat, lecz Chwalińska natychmiast odpowiedziała kolejnym breakiem, ponownie obejmując prowadzenie z przewagą dwóch przełamań. To był przełomowy moment, po którym Czeszka nie zdołała już nawiązać równorzędnej walki.

Szóstego gema trzeciego seta Maja Chwalińska wygrała przy własnym serwisie bez straty punktu. Następnie po raz kolejny przełamała podanie rywalki, zamykając pojedynek. W ostatnim gemie meczu Bouzkova nie prowadziła ani razu. Zdołała jedynie odrobić straty ze stanu 0:30 i doprowadzić do remisu 30:30. Dwie kolejne wymiany padły jednak łupem Polki, która wykorzystała już pierwszą piłkę meczową.

Maja Chwalińska pokonała Marie Bouzkovą 1:6, 6:1, 6:1 i awansowała do 1/8 finału gry pojedynczej turnieju WTA 1000 Dongfeng Voyah Wuhan Open 2026.

W meczu o ćwierćfinał przeciwniczką Polki będzie Amerykanka Iva Jovic (11. WTA), która w środę bez większych problemów pokonała 6:4, 6:1 Ukrainkę Dajanę Jastremską.

Maja Chwalińska wystąpiła w Wuhan również w grze podwójnej w parze z Nikolą Bartunkovą. Polsko-czeski duet przegrał w pierwszej rundzie z parą Ingrid Neel (Estonia)/Giuliana Olmos (Meksyk) 6:3, 1:6, 7-10.

WTA 1000 Wuhan Open 2026

1/32 finału

Aryna Sabalenka (1) – wolny los

Ann Li (USA) – Maria Camila Osorio Serrano (Kolumbia, LL) 6:1, 3:0 i krecz Kolumbiji

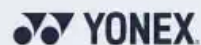
Janice Tjen (Indonezja) – Aoi Ito (Japonia, Q) 6:3, 6:1

Daria Snigur (Ukraina) – Elise Mertens (Belgia) 6:4, 7:5



Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię **MUSE**



Ashlyn Krueger (USA, LL) – Zhang Shuai (Chiny) 6:3, 6:0

Lanlana Tararudee (Tajlandia, LL) – Diane Parry (Francja) 6:4, 6:1

Magdalena Fręch (LL) – Mananchaya Sawangkaew (Tajlandia, Q) 6:3, 7:5 (5)

Iga Świątek (7) – wolny los

Iva Jovic (10) – wolny los

Dajana Jastremska (Ukraina, WC) – Cristina Bucșa (Hiszpania) 6:4, 5:7, 6:3

Marie Bouzkova (Czechy) – Clara Tauson (Dania, RET) 6:1, 2:0 i krecz Clary Tauson

Maja Chwalińska – Mayar Sherif (Egipt) 6:3, 6:2

Mia Pohankova (Słowacja, WC) – Anna Bondar (Węgry, LL) 6:1, 6:3

Wang Xiyu (Chiny, WC) – Wang Xinyu (Chiny) 6:2, 6:0

Maria Sakkari (Grecja) – Donna Vekić (Chorwacja) 6:4, 6:2

Marta Kostjuk (Ukraina, 8) – wolny los

Elina Switolina (Ukraina, 5) – wolny los

Ludmiła Samsonowa – Katerina Siniakova (Czechy) 6:1, 5:7, 6:2

Katie Volynets (USA, Q) – Kimberly Birrell (Australia) 6:7 (1), 7:6 (3), 6:3

Guo Hanyu (Chiny, WC) – Sorana Cirstea (Rumunia) 1:6, 7:6 (6), 7:5

Jasmine Paolini (Włochy) – Sara Bejlek (Czechy) 6:3, 6:4

Nikola Bartunkova (Czechy) – Lilli Tagger (Austria) 7:6 (4), 2:6, 6:1

Sonay Kartal (Wielka Brytania) – Anhelina Kalinina (Ukraina) 7:5, 6:3

Belinda Bencic (Szwajcaria, 9) – wolny los

Karolina Muchova (Czechy, 6) – wolny los

Catherine „Caty” McNally (USA, Q) – Yulia Starodubtseva (Ukraina) 2:6, 7:6 (2), 6:4

Julia Putincewa (Kazachstan, Q) – Zeynep Sonmez (Turcja, Q) 6:7 (1), 6:3, 7:5

Diana Sznajder – Katie Boulter (Wielka Brytania) 6:3, 6:1

Shi Han (Chiny, Q) – Alexandra Eala (Filipiny) 4:6, 6:3, 6:3

Leylah Fernandez (Kanada) – Jekaterina Aleksandrowa 6:4, 3:6, 6:3

Jelena Ostapenko (Łotwa) – Daria Kasatkina (Australia, Q) 6:1, 6:1

Jessica Pegula (USA, 2) – wolny los

1/16 finału

Aryna Sabalenka – Ann Li

Janice Tjen – Daria Snigur 7:5, 6:3

Ashlyn Krueger – Lanlana Tararudee

Iga Świątek – Magdalena Fręch 6:2, 6:1

Iva Jovic – Dajana Jastremska 6:4, 6:1

Maja Chwalińska – Marie Bouzkova 1:6, 6:1, 6:1

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



moderna
Superior living

Mia Pohankova – Wang Xiyu 7:6 (2), 6:7 (7), 6:1

Maria Sakkari – Marta Kostjuk 4:6, 6:2, 6:2

Elina Switolina – Ludmiła Samsonowa 6:2, 5:7, 6:2

Guo Hanyu – Katie Volynets 6:4, 4:6, 7:6 (3)

Jasmine Paolini – Nikola Bartunkowa 7:6 (5), 6:3

Sonay Kartal – Belinda Bencic 6:0, 7:5

Karolina Muchova – Catherine „Caty” McNally 3:6, 7:6 (1), 7:6 (4)

Diana Sznajder – Julia Putincewa 6:2, 6:2

Shi Han – Leylah Fernandez

Jelena Ostapenko – Jessica Pegula 2:6, 7:6 (7), 6:3

1/8 finału

Janice Tjen – xxxx

xxxx – Iga Świątek

Iva Jovic – Maja Chwalińska

Mia Pohankova – Maria Sakkari

Elina Switolina – Guo Hanyu

Jasmine Paolini – Sonay Kartal

Karolina Muchova – Diana Sznajder

xxxx – Jelena Ostapenko

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/wta-1000-wuhan-open-2026-iga-swiatek-lepsza-od-magdaleny-frech-awans-mai-chwalinskiej/>